

— *h* —

**Kancelaria Adwokacka
Iwona Elżanowska
Adwokat**

ul. Studencka 2/1, 31-116 Kraków, mobile: 605 202 997
e-mail: iwona.elzanowska@adwokatura.krakow.pl

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Miejsce i data sporządzenia : Kraków dnia 15.04. 2019

imię i nazwisko skarżącego : D R

Adres skarżącego :

Imię i nazwisko pełnomocnika skarżącego : Iwona Elżanowska – adwokat

Adres Kancelarii i nr wpisu na listę adwokatów 2 : 31-116 Kraków Ul. Studencka 2/1

wpis do Rejestru Adwokatów Izby Adwokackiej w Krakowie pod numerem : 2105

Ustanowienie mnie adwokatem do napisania skargi konstytucyjnej odebrałam w dniu 22 stycznia 2019 roku

Dotyczy : sprawy

SKARGA KONSTYTUCYJNA

Działając w imieniu Pani D R jako ustanowiony
pełnomocnik z urzędu do sporządzenia skargi konstytucyjnej , **na podstawie art. 191 pkt.6 w związku z art. 2, 31, 32, 45 ust. 1, 47 , art. 31 ust 1 , 77, 79,** Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 (Dz.U. Nr. 78 poz. 483 z późn. zmianami zwanej Konstytucją RP **oraz art. 53 uozp (ustawy o ochronie zdrowia psychicznego art. 233 par. 1 kpc , 361 kc , art. 24 ,444 ,448 kc , art 59 kpc , art. 214 (1) par. 1 kpc , 217 par.2 kpc w zw. z art. 278 par. 1 kpc : zaskarżam :**

art. 24 kc

jako niezgodny z art. 2 , 31 i 32 konstytucji - w zakresie w jakim z powodu braku odpowiedniej , pełnej regulacji ustawowej , traktuje różne podmioty postępowania pozostające w identycznej niemal sytuacji w sposób różny , oraz gdy stosuje się go w sytuacji konieczności bezwzględnego zastosowania art. 53 uozp (ustawy o ochronie zdrowia psychicznego). Zastosowanie art. 24 kc powinno być co najmniej skorelowane z treścią przepisu art.31 konstytucji bo czym innym jest naruszenie dóbr osobistych a czym innym naruszenie prawa do wolności.

Nie można w sposób zamienny traktować naruszenia tych praw aczkolwiek wydawałoby się że zarówno tu jak i tu chodzi o naruszenie dóbr osobistych. Do przepisu art. 24 kc powinno się dodać paragraf mówiący o tym że „nie stosuje się tego przepisu w sytuacji gdy zniesławienie, pomówienie uderza w wolność człowieka.

art. 214 . kpc

jako niezgodny z przepisami konstytucji tj . z art. 45 ust. 1 konstytucji w zakresie gdy w sytuacji przebywania strony od 3-ch lat na zwolnieniu lekarza sądowego z zaleceniem że ma się bezwzględnie odciąć od uczestniczenia w rozprawach sądowych w tym okresie bo może dostać udaru mózgu - Sąd Apelacyjny nie odracza rozprawy na jej żądanie , tylko prowadzi ją pod jej nieobecność (nawet w obecności jej adwokata) co uderza w rzetelność procesową.

Prawo do rzetelnego procesu winno być bezwzględnie przestrzegane we wszystkich rodzajach postępowań – tak w procesie karnym, bez względu na wagę zarzucanych czynów , w procesie cywilnym, bez względu na wartość przedmiotu sporu, jak i w procesie administracyjnym , zwłaszcza gdy strona z powodu ciężkiej choroby udokumentowanej zaświadczeniem lekarza sądowego, nie może stawić się do Sądu. (jest po udarze mózgu, porusza się o kulach po mieszkaniu i chce bezwzględnie uczestniczyć w rozprawie).

Każdy bowiem ma prawo do takiego samego traktowania przez niezawisły i bezstronny sąd, niezależnie od tego, czy sprawa jest rozpoznawana przez sąd pierwszej instancji czy Sąd Najwyższy.

Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 czerwca 2002 SK 5/02 OTK-A 2002 nr. 4 poz. 41

" Prawo do osobistego udziału w czynnościach procesowych jest istotnym elementem sprawiedliwej procedury sądowej. Pozostaje ono w związku z nieodłącznym elementem rzetelnego procesu jakim jest prawo do wysłuchania (prawo bycia wysłuchanym). Jedną z gwarancji realizacji tych uprawnień zawiera art. 214 par. 1 kpc przewidujący **obligatoryjne odroczenie rozprawy w razie zaistnienia przeszkód do uczestniczenia przez stronę w rozprawie, jeżeli przyczyną nieobecności była - inna znana sądowi przeszkoda, której nie można przewyciężyć.**

Długotrwała choroba uniemożliwiająca stawienie się w Sądzie, prawidłowo wykazana, odpowiada ostatniej z tych przesłanek. Przeszkoda w osobistym udziale w rozprawie stanowi formalną podstawę jej odroczenia, niezależnie od tego, czy strona jest reprezentowana przez pełnomocnika

procesowego. Ustanowienie pełnomocnika procesowego jest suwerenną decyzją strony a korzystanie z zastępstwa procesowego sprawowanego przez pełnomocnika nie pozbawia strony prawa osobistego uczestniczenia w rozprawie.

Znaczenie uprawnienia strony do osobistego udziału w rozprawie i rygorystyczne jego przestrzeganie znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w którym przyjmuje się że wykazana w wymagany sposób choroba strony, uniemożliwiająca stawienie się w Sądzie, pociąga za sobą konieczność odroczenia rozprawy.

Przeprowadzenie rozprawy pomimo takiej przeszkody stanowi uchybienie procesowe, a w określonych okolicznościach może nawet zostać uznane za pozbawienie strony możliwości obrony jej praw .

Tak zostały zakwalifikowane sytuacje , gdy strona w następstwie choroby nie mogła wziąć udziału w jedynej lub bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku rozprawie przed sądem pierwszej lub drugiej instancji.

Nierespektowanie takiej zasady przez Sądy Apelacyjne stanowi o niezgodności przepisu art. 214 kpc z konstytucją . Z tego też powodu ustawodawca nie powinien pozostawiać w ręku Sądu szerokiego wachlarza decyzyjnego. Usprawiedliwiona nieobecność strony, nawet i w sytuacji gdy ta ma ustanowionego adwokata z urzędu lecz ten z powodu jej choroby kontaktować się z nią nie może – powinna być wprost wpisana do przepisu art. 214 kpc.

Żaden adwokat , nie może bez wsparcia informacyjnego strony, bronić jej w taki sposób jakby ona sama tego chciała. Przede wszystkim , strona ma być wysłuchaną przez Sąd jeśli sobie tego życzy. Skarżąca jest prawnikiem . Niestety zaświadczenie od psychiatry , wpisane w jej zwolnienie mówi expressis verbis że strona musi się bezwzględnie odciąć od Sądów na okres zwolnienia lekarza sądowego.

por. wyroki SN z dnia 18 marca 1981 , I PRN 8/81 , OSNC 1981 nr. 10 poz 210 z dnia 10 maja 2000 , III CKN 416/98 , OSNC 2000 nr. 2 poz. 220 z dnia 28 listopada , I CKU 175/97 niepublik. z dnia 15.I.2004 ,II CK 343, itd. PATRZ UCHWAŁA SN III CZP 78/13 z 11.grudnia 2013 rok.

Art. 233 par 1 kpc

jako niezgodny z art. 2 konstytucji w zakresie w jakim pozbawia stronę przebywającą na zwolnieniu lekarza sądowego - prawa dowodzenia deliktu przed oboma instancjami tylko dlatego że powódka jest po udarze mózgu , do Sądu stawić się nie może a z powodu częściowego paraliżu prawej ręki nie może wyartykułować treści deliktu do końca aczkolwiek to co już napisała w pismach procesowych jest wystarczającym aby uznać jej roszczenie i wezwać do udziału w sprawie biegłego.

Zauważyć należy że niezgodność treści tego przepisu z art. 2 konstytucji , łączy się w tej sprawie immanentnie z treścią niezgodności art. 214 kpc z konstytucją bo jeżeli strona żąda odroczenia rozprawy z powodu choroby to jasnym jest że nie będzie mogła równocześnie załączać w tym czasie dodatkowych materiałów stanowiących o zasadności deliktu i szkody na zdrowiu . W takim przypadku należy odroczyć rozprawę apelacyjną a nie korzystać z opisanego tu faktu po to tylko by oddalić dowód z opinii biegłych. Należy zauważyć że skarżąca w czasie tego 3-letniego zwolnienia lekarskiego przeprowadza non stop szereg specjalistycznych badań szpitalnych w trzech szpitalach albowiem z racji sfalszowanej opinii przez pozwanego już biegłego J w sprawie **Sąd dysponuje na dzień dzisiejszy , tylko badaniami (już niemiarodajnymi) - sprzed 30-tu lat a nie łatwo jest dostać się czy to na rezonans magnetyczny, czy na tomografię komputerową czy na EMG.** Minęły już 3 lata a skarżąca ma jeszcze do wykonania 2 badania rezonans magnetyczny mózgu i osteoporozę. Sąd powinien czekać.

Art. 361 kc

Ten przepis jest absolutnie niezgodny z treścią art. 2 konstytucji w zakresie w jakim nie posiada wyraźnego paragrafu w którym ustawodawca powinien wyraźnie określić że :

„ sprawca czynu nie może powoływać się na przyczynowość hipotetyczną „ - stanowiącą o tym że zdarzenie wcześniejsze mogło wywołać szkodę itd... (rozwinięcie w uzasadnieniu) gdyż pozwany - odpowiada tylko za własną szkodę. Nieujęcie w tym przepisie takowego paragrafu pozostawia w rękach sądu ogromny wachlarz dowolności i krzywdzi strony jak w nin. procesie i nie tylko . Sąd powinien wiedzieć że nie ma prawa powoływania się na przyczynowość hipotetyczną i zwalniać raz za razem z odpowiedzialności rzeczywistego sprawcę.

. 217 par. 2 - (prekluzja procesowa) jest niezgodny z art. 2 konstytucji w zakresie gdy Sąd - mechanicznie odrzuca nowe wnioski dowodowe (dokumenty lekarskie) które są wykonywane dopiero teraz przez szpitale i na które należy czekać. Fakt notoryczny . Niejasność treści tego przepisu i pozostawienie szerokiego wachlarza interpretacji w ręku Sądu – narusza treść art. 2 konstytucji. **Koniecznym staje się dodanie paragrafu o treści „ prekluzja dowodowa nie dotyczy dokumentów obecnie uzyskanych „ .**

Art. 278 par 2 kpc

w zakresie w jakim brak jest paragrafu o brzmieniu : **Ustanowienie biegłych jest obligatoryjne w sytuacji gdy strona powołuje się na uszczerbek na zdrowiu spowodowany działaniem i zaniechaniem pozwanego a dokumenty lekarskie może doręczyć wprost samemu biegłemu.** Jest to tym bardziej zasadne że strony otrzymują opinię biegłych a nie dokumenty lekarskie które do wydania opinii o takiej treści doprowadziły.

Wnoszę również o :

Zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej – Iwona Elżanowska ul. Studencka 2/1 31-116 Kraków kosztów zastępstwa adwokackiego nieopłaconych przez skarżącą a związanych ze sporządzeniem , wniesieniem skargi konstytucyjnej i występowaniem przed TK.

Należy nadmienić że skarżąca jest osobą niepełnosprawną , porusza się po mieszkaniu o kulach a w sprawie tutaj wymienionej była zwolniona całkowicie od kosztów przed Sądem Okręgowym i Apelacyjnym . Wyrok wydano w Sądzie Apelacyjnym w warunkach nieważności - przebywa na ponad trzyletnim zwolnieniu lekarza sądowego i nawet jeśli miała w sprawie adwokata , żądała odroczenia rozprawy gdyż chciała w niej bezwzględnie uczestniczyć sama do czego miała absolutne prawo.

Podstawa skargi konstytucyjnej :

1. skarżąca wskazuje punkt 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w K
z dnia lipca 2018 roku do sygnatury akt.

2. skarżąca łączy wydanie wyroku Sądu Apelacyjnego w K z
naruszeniem :

a/ **art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej** poprzez pozbawienie jej prawa do Sądu drogą orzekanie w czasie jej usprawiedliwionej zaświadczeniem lekarza sądowego nieobecności nawet i jeśli miała adwokata.

b/ **art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej** - poprzez rażącą niedookreśloność przepisów ustaw wskazanych wyżej i w uzasadnieniu niniejszej skargi oraz pozostawianie w ręku Sędziów szerokiego wachlarza interpretacyjnego a także tworzenie ustaw zawierających luki prawne jak np. w przypadku ustaw wymienionych na wstępie i niżej w uzasadnieniu (kpc) i ustawy o ochronie zdrowia psychicznego .

C/ **art. 32, 45, 77, 79 – Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej** – poprzez rażącą dyskryminację skarżącej związanej z łączącym ją z Sędziami tego składu wieloletnim negatywnym stosunkiem osobistym , poprzez prowadzenie rozprawy w czasie usprawiedliwionej zaświadczeniem lekarza sądowego nieobecności powódki z powodu choroby o której skład sędziowski doskonale wiedział , poprzez notoryczne pozbawianie ciężko chorej powódki odszkodowania , poprzez notoryczne pozbawianie powódki gwarancji procesowych w postaci wyłączenia sędziów których zna od 40-tu lat i których pozywa .Wszystko to doprowadziło powódkę do udaru mózgu i pobytu w szpitalu (dokument ze szpitala w załączeniu).

3. Sąd Apelacyjny w K **wydał w dniu lipca 2018**
wyrok do sygnatury akt . Wydanie przedmiotowego orzeczenia, zamknęło skutecznie skarżącą drogę do dochodzenia odszkodowania od pozwanego albowiem kasacji już nie składała gdyż SN nie może kontrolować faktów a właśnie o takie chodziło.

Nieudolna treść zaskarżonego tu orzeczenia wskazuje wyraźnie na gubienie się Sądu Apelacyjnego w kierunku zastosowania odpowiedniej do treści powództwa i rzeczywistości procedury zwłaszcza gdy temat oscyluje równocześnie przy treści art. 24 kc jak i art. 53 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego i jest nie tylko dowodem naruszenia dóbr osobistych ale przede wszystkim wolności skarżącej o czym w uzasadnieniu stąd konieczna jest jednolita wykładnia prawa określająca jednoznacznie który tu przepis zastosować art. 24 kc czy art. 53 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. **Nie może bowiem być tylko naruszeniem dóbr osobistych przepis który nie uwzględnia faktu że przecież za fałszywe poinformowanie organów o chorobie psychicznej osoby zdrowej psychicznie sankcją jest więzienie do roku czasu.**

4. Zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego w K jest ostateczne i prawomocne. Zgodnie z art. 363 par. 1 kodeksu postępowania cywilnego orzeczenie staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje od niego środek odwoławczy.

5. Zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego w K z dnia lipca 2018 roku do sygnatury skarżącej w dniu 28.08.2018 zostało doręczone

6. Wniosek o ustanowienie adwokata do napisania i złożenia skargi konstytucyjnej został złożony przez skarżącą i zarejestrowany we właściwym Sądzie Rejonowym K w dniu 09.2018 i zarejestrowany pod sygnaturą

7. Postanowieniem z dnia .X. 2018 do tejże sygnatury Sąd Rej. K oddalił wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu.

8. .10.2018 skarżąca złożyła skargę na to postanowienie Referendarza sądowego.

9. postanowieniem z dnia .I. 2019 do sygn. akt. Sąd Rej. zmienił przedmiotowe postanowienie oddalające i ustanowił pełnomocnikiem Panią mecenas Elżanowską. Postanowienie to odebrała w dniu 22.01. 2019

Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie ustanowiła adwokata Iwonę Elżanowską pełnomocnikiem skarżącej w celu sporządzenia skargi konstytucyjnej.

Skarżąca została poinformowana o ustanowieniu pełnomocnikiem do napisania i złożenia skargi Konstytucyjnej – przez mecenas Elżanowską w tym samym dniu tj. 22.I.2019

Wobec powyższego, należy uznać, iż skarżąca zachowała określony w art. 47 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 22 lipca 2016 r. termin trzymiesięczny do złożenia skargi konstytucyjnej, nawet i jeśli przez pewien czas nie wiedziała o wydaniu wyroku. **Wniosek ten uzasadniony jest faktem iż zgodnie z treścią art. 48 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym od czasu złożenia przez skarżącą wniosku o ustanowienie adwokata do napisania skargi konstytucyjnej do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu, nie biegnie termin 3 miesięczny do złożenia skargi konstytucyjnej.**

4

Skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, w ciągu 3-ch miesięcy od dnia doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

Podstawę wydania orzeczenia (wyroku Sądu Apelacyjnego w K stanowiły art. : 214 kpc, 233par.1 w zw. z art.309 kpc, art 102 kpc, przepisy o nieważności postępowania UZUPEŁNIJ TE ARTYKUŁY.....
Sprawdź dokładnie które tu przepisy Sąd zastosował o których piszę w skardze.

UZASADNIENIE

Strona skarżąca (powódka) wystąpiła w dniu .X. 2012 z pozwem przeciwko Ł H o zasądzenie na jej rzecz zł . z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz żądała przeproszenia jej za to że Ł H w toku sprawy poddał w wątpliwość jej poczytalność , zażądał aby do sprawy przystąpił Prokurator na mocy art. 59 kpc (zmierzając finalnie do ubezwłasnowolnienia powódki (osoby zdrowej psychicznie) - tylko dlatego że jak to napisał w pismach procesowych - **zapobiegłoby to ciągłemu wnoszeniu przez powódkę pozwów przeciwko Gminie**) do czego zresztą powódka miała konstytucyjne prawo a także istniała rzeczywista potrzeba wnoszenia tych pozwów gdyż powódka zamieszkiwała 34 lata w lokalu nie nadającym się od początku do zamieszkiwania przez co w rezultacie stała się kaleką i przebywała przez przeszło 20 lat na rencie inwalidzkiej. Mieszkanie to jako niezdatne do użytku już w dacie przydziału czyli w roku – otrzymała jako wychowanka 4-ch domów dziecka.

Skądinąd było wiadome powódce (skarżącej) że Prezydent M podobnie postąpił z lokatorem z jej bloku odebrał mu mieszkanie i umieścił najpierw w szpitalu a następnie w Domu Pomocy Społecznej. (informacje przekazała Pani adwokat powódka)

Identycznie było z niejaką ale ta zwołała media które nagłośniły proceder i cudem uniknęła utraty własnego domu i umieszczenia jej w szpitalu psychiatrycznym . Sprawy te były nagłaśniane także w internecie. Skarżąca strasznie przeżyła to oskarżenie jej o chorobę psychiczną , tym bardziej że sam Prezydent uznał w piśmie do niej skierowanym że działania jego radcy są słuszne.

W tym miejscu z całą mocą podnieść należy że wyrządzona powódce szkoda nie spotkała się z właściwą reakcją Sądu , albowiem ten z powodu braku jasnych reguł postępowania w sprawach zahaczających już o pozbawienie wolności (a tak było w nin. przypadku , oparł swoje rozstrzygnięcie o treść art. 24 zamiast o ustawę o

zdrowiu psychicznym (art. 53 uozp). **Ustawodawca powinien zwrócić uwagę na ten fakt gdy naruszenie dóbr osobistych poprzez pomówienie może być li tylko pomówieniem albo gdy może być dodatkowo uderzeniem w czyjąś konstytucyjną wolność i też jest pomówieniem.**

Nie może być tak aby ustawa kc art. 24 kc zostawiała w ręku Sędziów szeroki wachlarz dowolności zwłaszcza gdy pomówienie prowadzi do utraty wolności bo jest to niezgodne z treścią art. 2 konstytucji. Kwestia odpowiedzialności za naruszenie prawa do wolności powinna być rozstrzygnięta w ustawie i oddzielona expressiss verbis od treści art. 24 kc w sposób wyraźny.

Zastosowanie art. 24 kc powinno być co najmniej skorelowane z treścią przepisu art.31 konstytucji bo czym innym jest naruszenie dóbr osobistych a czym innym naruszenie prawa do wolności poprzez naruszenie dóbr osobistych .

Nie można w sposób zamienny traktować naruszenia tych praw aczkolwiek wydawałoby się że zarówno tu jak i tu chodzi o naruszenie dóbr osobistych. Do przepisu art. 24 kc powinno się dodać paragraf mówiący o tym że „ nie stosuje się tego przepisu w sytuacji gdy zniesławienie, pomówienie uderza w wolność człowieka. Wtedy zastosowanie znajduje art. 53 uozp (ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Fałszywa informacja o chorobie psychicznej (art. 53 uozp)

by [Olgięrd Rudak](#) • 9 maja 2017 • 0 Comments

Choroba psychiczna nie jest wystarczającą podstawą do ubezwłasnowolnienia całkowitego, to dziś czas na kilka zdań o tym, że fałszywa informacja o chorobie psychicznej — mająca na celu choćby wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie albo przymusową hospitalizację — jest przestępstwem, za które można trafić do więzienia nawet na 1 rok.

art. 53 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 2017 r. poz. 882)

Kto podaje lekarzowi lub organowi właściwemu do wykonywania niniejszej ustawy informacje o występujących u innej osoby objawach zaburzeń psychicznych, wiedząc, że te informacje są nieprawdziwe, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Przepis służy przede wszystkim ochronie wolności osób pomówionych o występowanie choroby psychicznej (swoją drogą sam się zastanawiam czy to dobre określenie w tym przypadku: „pomówienie o chorobę”). Biorąc jednak pod uwagę, że zaburzenia psychiczne mogą być podstawą do zastosowania przymusu bezpośredniego (art. 18 uozp) oraz przymusowej detencji (art. 23 uozp) — zaś w opinii publicznej nawet cień podejrzenia choroby rodzi określone konsekwencje — ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie dość surowej sankcji za fałszywą informację o chorobie psychicznej.

Warto mieć w pamięci, że adresatem nieprawdziwej informacji o objawach zaburzeń psychicznych może być zarówno lekarz jak i inny „organ” wskazany w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego (sąd, prokurator). Oznacza to, że penalizacji podlega zarówno złośliwe skierowanie zawiadomienia przeciwko złośliwemu sąsiadowi — jak i niedopełnienie obowiązków przez kierownika jednostki leczniczej, wskutek czego został złożony nieuprawniony wniosek o ubezwłasnowolnienie (art. 16 uozp).

Możliwość skutecznej obrony przed skutkami fałszywej informacji o chorobie psychicznej jest o tyle istotna, że w orzecznictwie przyjmuje się, że **postanowienie wydane przez sąd opiekuńczy w trybie art. 46 uozp stanowi prejudykat w sprawie o ochronę dóbr osobistych pacjenta** (wyrok SN z 9 lipca 2015 r., I CSK 524/14) — jednakże sąd zajmujący się przyjęciem osoby do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody (art. 23-24 uozp) nie jest związany podstawą prawną wskazaną w zawiadomieniu szpitala (uchwała SN z 8 listopada 2016 r., III CZP 66/16).

Zauważyć należy że Komentarz zawiera odniesienie do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka a także uwzględnia aktualne orzecznictwo oraz większość istotnych publikacji prawnolekarskich dotyczących omawianej problematyki. Skierowany jest do praktyki Wymiaru Sprawiedliwości.

Zatem art. 53 uozp jest niezgodny z art. 31 i 2 konstytucji o ile zrównuje naruszenie dóbr osobistych poprzez pomówienie chorobą psychiczną z art. 24 kc i odwrotnie a pomija fakt że pomówienie o chorobę psychiczną i dążenie do ubezwłasnowolnienia osoby zdrowej psychicznie jest naruszeniem prawa do wolności.

Jednym słowem mamy tu już do czynienia z deliktem art. 415 kc a nie tylko z naruszeniem dóbr osobistych gdyż działanie pozwanego jest zawinione.

On nie chce ubezwłasnowolnić skarżącej jako osoby chorej psychicznie (choć tak formułuje swoje żądanie) ale chce ją ubezwłasnowolnić dlatego żeby nie wносиła pozwów przeciwko Gminie co jest wyraźnie wyartykułowane w jego pismach procesowych.

Czyni to na siłę ,nawet i wtedy gdy powódka (skarżąca przynosi zaświadczenie od lekarza psychiatry który jest równocześnie biegłym Sądu Okręgowego K – że jest zdrowa psychicznie. Do samego końca rozprawy nie cofa swojego oskarżenia a przecież art. 59 kpc stosuje się tylko w interesie chorego a nie w interesie Gminy jak to uzasadnia.

Wszystko to, stanowi dla skarżącej potężną krzywdę , zwłaszcza gdy Sąd nakazuje wyrokiem tylko przeprosić skarżącą za takie upokorzenie . Sprawa jest prowadzona publicznie. Ludzie słuchają tych chorych wywodów pozwanego .

Dlatego treść artykułu 24 kc narusza konstytucyjne prawo do wolności a także art. 2 konstytucji o ile Sąd dopuszcza do takiej wykładni prawa że marginalizuje naruszenie przez pozwanego prawa do wolności . Te kwestie musi regulować ustawa a nie wykładnia sądowa.

Tu już nie chodzi o stwierdzenie czy dana wypowiedź ma charakter zniechęcający bo ocena dokonana przez Sąd w tym przedmiocie meritii dowodów czy też oparcie wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy **prowadzi jednoznacznie do prawidłowej subsumpcji znamion przedmiotowych występku z art. 212 kk i nie tylko** , co w tym wypadku **narusza przede wszystkim konstytucyjne prawo strony do wolności** bo sprawa mogła rozwinąć się i rozwinęłaby na pewno (gdyby nie aktywność powódki) - w takim właśnie kierunku.

Pozwany nie odpuszczał nawet na moment. Usiłował ukształtować sytuację tak żeby spełnić przesłanki art. 59 kpc i wprowadzić na siłę Prokuratora do procesu. W tym celu wnosił o odrzucenie wniosku powódki o ustanowienie adwokata. Także i gdy ten adwokat został ustanowiony przez Sąd – usiłował go wyeliminować z procesu. **Jego pisma procesowe wyraźnie oscylowały wokół twierdzeń że czyni to w interesie Gminy aby powódka nigdy więcej nie wносиła przeciw niej pozwów a także zwraca uwagę Sądu na fakt w swoich pismach procesowych że Prokurator może ubezwłasnowolnić powódkę (skarżącą)** . Czy taki jest cel art. 59 kpc ? Czy ustawodawca chroni pozwanych przed wytaczaniem powództw przez powodów drogą ich ubezwłasnowolniania ? Czyn pozwanego był wysoce naganny. Nie wystarczyło mu że powódka donosiła wciąż to nowe dokumenty od psychiatry że jest zdrowa psychicznie bo ten pisał wtedy że Einstein też był wysoko wykształcony a był chory psychicznie. **Uważam że w przedmiocie zdrowia psychicznego Sąd nie może mieć pozostawionego marginesu swobody w dokonywaniu takiej czy innej wykładni. Mamy naruszenie wolności strony, pozwany powinien zawsze ponieść surową odpowiedzialność cywilną.**

Także i jego mocodawca Prezydent M utrzymywał podobną linię obrony , kierując listy do powódki , które dawały jej i nie tylko jej do zrozumienia **że jest chora psychicznie co jeszcze bardziej krzywdziło ją bo nigdy nikt nie chciałby być tak stygmatyzowany a już na pewno osoba zdrowa psychicznie jaką jest powódka (skarżąca)** . Ponadto listy te roztaczały przed nią widmo Domu Opieki (a przecież była już wychowanką 4-ch domów dziecka) więc nie przeżyłaby takiej krzywdy.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt że powiedzenie o kimś że jest chory psychicznie, tudzież użycie w pismach procesowych takich treści które na to wskazują , a ponadto uderzają w wolność tego człowieka , jest obiektywnie zdatne nie tylko do naruszenia godności osobistej i poniżenia tej osoby w opinii publicznej środowiska w którym funkcjonuje ale przede wszystkim narusza wolność tego człowieka i albo przepis ten (naruszenie wolności) nie powinien być w ogóle stosowany w przestrzeni art. 24 kc, albo po prostu art. 24 kc powinien posiadać podpunkt zawierający „penalizację ” takiego czynu , w sytuacji gdy naruszenie godności łączy się immanentnie z naruszeniem wolności.

Nie sposób uznać za zgodne z treścią art. 2 konstytucji i ze sprawiedliwością społeczną takiej ustawy która pozwala Sądowi minimalizować ustawę o ochronie zdrowia psychicznego , w sytuacji gdy adwokat naruszający wolność i prawo zmierza do ubezwłasnowolnienia osoby zdrowej psychicznie i za takowy czyn ma ją jedynie przepraszyć .

Na szczególną uwagę zasługuje preambuła do ustawy o zdrowiu psychicznym która brzmi.:

„ Uznając, że zdrowie psychiczne jest fundamentalnym dobrem osobistym człowieka, a ochrona praw osób z zaburzeniami psychicznymi należy do obowiązków państwa itd... Należy kształtować wobec osób z zaburzeniami psychicznymi właściwe postawy społeczne , a zwłaszcza zrozumienie, tolerancję, życzliwość, a także przeciwdziałać ich dyskryminacji. Przepis art. 24 kc na pewno nie zapewnia takiej ochrony a zostawiając w ręku Sędziów szeroki wachlarz interpretacji, pozwala minimalizować skutki czynów osób pozwanych , uderzających w to fundamentalne dobro , poprzez dyskryminację osoby z zaburzeniami psychicznymi nawet tak powszechnymi jak nerwica .

Powódka nie jest chora psychicznie co potwierdził lekarz psychiatra , ale cierpi na nerwicę którą zaostrza takie właśnie działanie pozwanego , aprobowane przez Sąd Apel. Czyli nerwica powódki jest innym niż choroba psychiczna zaburzeniem psychicznym o którym mowa w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego które powinno być chronione jako fundamentalne dobro osobiste człowieka a nie jest przez co się kłóci z treścią art. 2 konstytucji.

Skoro zatem ustawa o ochronie zdrowia psychicznego uważa to zdrowie za fundamentalne dobro osobiste człowieka , ustawodawca powinien zadbać o to aby ten przepis art. 24 kc jak i sama ustawa realizowały ochronę godności osób cierpiących na zaburzenia psychiczne nie będące chorobą psychiczną - jak nerwica. W przeciwnym razie przepis art. 24 kc , jak i sama ustawa o ochronie zdrowia psychicznego są sprzeczne z treścią art. 2 konstytucji bo wskazują jak być powinno , nie wskazując równocześnie narzędzi które miałyby zapewniać taką ochronę. Panuje wszechobecna dowolność interpretacji ustawy o zdrowiu psychicznym. Pozwany uderza w zdrowie psychiczne , naruszając przy tym wolność człowieka i ma jedynie przeprosić powódkę podczas gdy od innego adwokata w tej samej sytuacji Sąd zasądza na rzecz powódki a zatem zostaje naruszona także konstytucyjna zasada równości co jeszcze bardziej uzasadnia uregulować kwestie ochrony dóbr osobistych takich jak naruszenie zdrowia psychicznego i wolności , odpowiednimi rozporządzeniami. W przeciwnym razie ustawa o zdrowiu psych jak i art. 24 kc są niezgodne z treścią art. 2 konstytucji.

W tym miejscu zakończyłam uzasadnienie skargi i przechodzę do krótkiego komentarza dotyczącego niezgodności każdego z wymienionych na wstępie przepisów i ustaw - z konstytucją. Dlatego piszę że krótkiego albowiem już na wstępie i w samym uzasadnieniu kwestie te zostały szeroko rozwinięte.

1

Komentarz

do niezgodności art. 24 kc i ustawy o zdrowiu psychicznym z art. 2 , 31 i 32 konstytucji .

Tutaj dodać jeszcze należy że żądanie pozwanego w takim jak opisany wyżej stanie faktycznym - przystąpienia Prokuratora do sprawy , który ponadto miałby bronić interesów Gminy poprzez ubezwłasnowolnienie zdrowej psychicznie skarżacej jest zdadne zdeptać godność człowieka .

Zarzut taki uwłacza godności i czci pomówionego, deprecjonuje pokrzywdzonego w odbiorze psychicznym jako osobę nieźrównoważoną psychicznie , co wiąże się z ostracyzmem , czy wręcz izolacją społeczną bez względu na to jak rzeczywiście przedstawia się stan jego zdrowia i czy cierpi on na jakieś mankamenty zdrowia psychicznego. Poglądy doktryny przytoczone przez pozwanego w sprawie , nie mogą być wykorzystywane do próby swoistego relatywizowania czci drugiej osoby, albowiem dobro to podlega ochronie prawnej niezależnie od okoliczności jaką opinię ma ta osoba pośród innych ludzi (por. wyrok SN z dnia 3 listopada 2004 IV KK 132 niepublik) Lex nr 137490).

Stąd bezużyteczne i błędne jest roztrząsanie WINY pozwanego przez Sąd Apelacyjny skoro wolność człowieka została już naruszona a za taki czyn ustawa karna przewiduje rok więzienia. Regułą jest że nie podnosi się zarzutu którego pozwany nie potrafi udowodnić, ani też zarzutu który nie leży w gestii pozwanego ale Sądu - bo tylko Sąd może wezwać Prokuratora do sprawy jeśli uzna że wymaga tego dobro osoby chorej psychicznie a więc nie dobro Gminy ale dobro osoby chorej psychicznie a tutaj takiej osoby nie było .

Dlatego art. 24 kc , jak i ustawa o ochronie zdrowia psych. są niedograne z sobą w tym sensie że ustawodawca nie wskazał jaki przepis należy zastosować gdy naruszono przede wszystkim wolność człowieka atakując fundamentalne dobro osobiste jakim jest zdrowie psychiczne.

Z jednej strony mamy prawo karne i rok więzienia za przypisanie osobie zdrowej psychicznie- choroby psychicznej, z drugiej strony mamy prawo cywilne i danie Sądowi szerokiego wachlarza dowolności poprzez możliwość balansowania po WINIE umyślnej czy nieumyślnej pozwanego (co miało miejsce w tym procesie) w zależności od tego czy Sąd chce wyratować pozwanego z opresji czy go pograć .

Z trzeciej strony mamy ustawę o zdrowiu psychicznym ALE zahaczającą w stanie faktycznym sprawy o naruszenie wolności człowieka . Dlatego ta rozbieżność wykładni i niewskazanie przez ustawę toku jednolitego myślenia narusza treść art. 2,31,32 konstytucji bo nie może być tak żeby każdy inny Sąd pojmował to naruszenie wolności człowieka do którego ma zastosowanie ustawa o zdrowiu psychicznym w różny sposób. **Brak konkretnej i jednolitej regulacji tego zagadnienia uderza w przepisy konstytucyjne wymienione wyżej przez co ustawodawca powinien te przepisy dograć ze sobą w sposób jednolity i pewny bo czyn który jest penalizowany w prawie karnym rokiem więzienia, nie może być równocześnie czynem nieumyślnym jak w prawie cywilnym w nin. sprawie.**

2

Komentarz

do niezgodności art. 214 kpc z konstytucją : z art. 2 konstyt.

Skarżąca już od 4-ch lat jest na zwolnieniu lekarza sądowego i mimo że miała adwokata w sprawie, miała też prawo występować w procesie sama co wyraźnie zakomunikowała Sądowi. Niestety, Sąd poprowadził i zakończył rozprawę pod jej usprawiedliwioną nieobecność .

Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 czerwca 2002 SK 5/02 OTK-A 2002 nr. 4 poz. 41

" **Prawo do osobistego udziału w czynnościach procesowych jest istotnym elementem sprawiedliwej procedury sądowej.** Pozostaje ono w związku z nieodłącznym elementem rzetelnego procesu jakim jest prawo do wysłuchania (prawo bycia wysłuchanym). Jedną z gwarancji realizacji tych uprawnień zawiera art. 214 par. 1 kpc **przewidujący obligatoryjne odroczenie rozprawy** w razie zaistnienia przeszkód do uczestniczenia przez stronę w rozprawie, jeżeli przyczyną nieobecności była - inna znana sądowi przeszkoda, której nie można przewyciężyć.

Długotrwała choroba uniemożliwiająca stawienie się w Sądzie, prawidłowo wykazana, odpowiada ostatniej z tych przesłanek. Przeszkoda w osobistym udziale w rozprawie stanowi formalną podstawę jej odroczenia, niezależnie od tego, czy strona jest reprezentowana przez pełnomocnika procesowego.

Ustanowienie pełnomocnika procesowego jest suwerenną decyzją strony a korzystanie z zastępstwa procesowego sprawowanego przez pełnomocnika nie pozbawia strony prawa osobistego uczestniczenia w rozprawie.

Znaczenie uprawnienia strony do osobistego udziału w rozprawie i rygorystyczne jego przestrzeganie znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w którym przyjmuje się że wykazana w wymagany sposób choroba strony, uniemożliwiająca stawienie się w Sądzie, pociąga za sobą konieczność odroczenia rozprawy. Niestety, pozostawienie w ręku Sądu szerokiego wachlarza dowolności powoduje , że zasada ta nie jest respektowana przez Sądy .

Nierespektowanie takiej zasady przez Sądy Apelacyjne poprzez nie wyartykułowanie w przepisach jednoznacznej woli ustawodawcy - stanowi o niezgodności przepisu art. 214 kpc z konstytucją , bowiem Sądy uważają że skoro strona ma adwokata to już można zakończyć proces pod jej nieobecność pozbawiając ją prawa głosu .Z tego też powodu ustawodawca nie powinien pozostawiać w ręku Sądu szerokiego wachlarza decyzyjnego.

Usprawiedliwiona nieobecność strony, nawet i w sytuacji gdy ta ma ustanowionego adwokata z urzędu lecz ten z powodu jej choroby kontaktować się z nią nie może a strona napisała że chce uczestniczyć w procesie sama – powinna być wpisana wprost do przepisu art. 214 kpc. W przeciwnym razie mamy do czynienia z naruszeniem art. 214 kpc z art. 2 i 45 ust. 1 konstytucji.

3

Komentarz

do niezgodności art. 233 par 1 kpc z art. 2 konstytucji.

Art. ten jest niezgodny z art. 2 konstytucji w zakresie w jakim przepis pozbawia stronę przebywającą na zwolnieniu lekarza sądowego - prawa dowodzenia deliktu przed oboma instancjami tylko dlatego że powódka jest po udarze mózgu , leży , do Sądu stawić się nie może a z powodu częściowego paraliżu prawej ręki **nie może wyartykułować treści deliktu do końca w odpowiednim czasie** , aczkolwiek to co już napisała w pismach procesowych jest wystarczającym aby uznać jej roszczenie za słuszne i **weszać do udziału w sprawie biegłego.**

Jak widać Sądom bardzo się spieszy do zakończenia procesów zamiast do wyjaśnienia wszystkich możliwych niuansów sprawy deliktu – bo takie ukształtowanie przepisu pomijające milczeniem najważniejsze niuansy dla rozstrzygnięcia sprawy (koncentrację dowodów) pozwala na zakończenie procesu bez rozstrzygnięcia sprawy deliktu.

Zauważyć należy że niezgodność treści tego przepisu z art. 2 konstytucji , łączy się w tej sprawie immanentnie z treścią niezgodności art. 214 kpc z konstytucją bo jeżeli strona żąda odroczenia rozprawy z powodu choroby to jasnym jest że nie będzie mogła równocześnie załączać w tym czasie dodatkowych materiałów stanowiących o zasadności deliktu i szkody na zdrowiu .

W takim przypadku należy odroczyć rozprawę apelacyjną a nie korzystać z opisanego wyżej faktu po to tylko by oddalić dowód z opinii biegłych. Należy zauważyć że skarżąca w czasie tego 3-letniego zwolnienia lekarskiego przeprowadza non stop szereg specjalistycznych nowych badań szpitalnych w trzech szpitalach albowiem z racji sfałszowanej opinii przez pozwanego już biegłego J w sprawie

- Sąd dysponuje na dzień dzisiejszy , tylko badaniami (już niemiarodajnymi) - sprzed 30-tu lat a nie łatwo się dostać się czy to na rezonans magnetyczny, czy na tomografię komputerową czy na EMG.

Minęły już 3 lata a skarżąca ma jeszcze do wykonania 2 badania rezonans magnetyczny mózgu i osteoporozę. **Sąd powinien czekać i umożliwić jej dołączenie wszelkich nowych badań bo zwolnienie lekarza cały czas trwa a nie korzystać z reguły koncentracji dowodów która nie ma tutaj zastosowania bo są to dowody nowe nieistniejące w dacie złożenia pozwu.** Nie można skracać procesów kosztem rzetelności procesowej. Dlatego art. 233 par. 1 kpc powinien wyczerpywać wszelkie niuanse dotyczące prowadzenia dowodów a zawarte w szerokim orzecznictwie SN zwłaszcza w temacie koncentracji dowodów bo cóż to będzie za wyrok, jeśli proces nie będzie bagażu nowych dowodów mających znaczenie dla sprawy rozwiązania deliktu tylko dlatego że nie umożliwi się chorej stronie ich złożenia.

**Sąd Apelacyjny w K
wyrok do sygnatury akt**

wydał w dniu lipca 2018 roku

Wydanie przedmiotowego orzeczenia zamknęło skutecznie skarżącą drogę do dochodzenia swoich praw do odszkodowania **za delikt** albowiem obydwie Sądy nie dopuściły do przeprowadzenia kardynalnych dowodów mających istotne znaczenie dla sprawy ani też nie odrzuciły tych dowodów postanowieniem.

Ograniczyły się jedynie do stwierdzenia że „**powódka nie udowodniła**” mimo że **znany jest Sądowi stan zdrowia powódki. Było to tym bardziej uzasadnione że piszący podkładkę dla lekarza sądowego psychiatra kazał się powódce odsunąć (na piśmie) od spraw sądowych na tenże okres gdyż (jak napisał) grozi to kolejnym udarem. Dlatego te kwestie muszą być prawnie uregulowane**

Wydawanie stanowczych orzeczeń na podstawie braku precyzyjnych i prawnie nieuregulowanych regulacji dotyczących stosowania przepisów o koncentracji dowodów, bez kompleksowego uregulowania ustawą tych kwestii oraz wcześniej spełnionych warunków proceduralnych – **jest sprzeczne z treścią art. 2 konstytucji.**

Komentarz :

do niezgodności art. 361 kc z art. 2 konstytucji :

Art. ten jest niezgodny z konstytucją o ile nie zawiera w sobie sumarycznie treści dotychczasowego orzecznictwa a zwłaszcza dotyczącego przyczynowości hipotetycznej i pozostawia Sądom, szeroki wachlarz interpretacyjny, pozwalając Sądowi na dowolną interpretację adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego co miało miejsce w przypadku skarżącej. Stało się już regułą obserwowaną w Sądzie krakowskim na przestrzeni lat że właśnie ten sąd stosuje to, czego zabrania mu treść orzecznictwa sądu Najwyższego która brzmi:

Jastrzębski J. Artykuł P KPP 2003/3/611- T.5 o wyprzedzającej przyczynowości , cytuję:

„ nie może być uwzględniona rezerwowa przyczyna szkody , która gdyby zaistniała , stanowiłaby czyn objęty odpowiedzialnością osoby 3-ej . **Gdyby rzeczywisty sprawca mógł się uchylić od odpowiedzialności, powołując się na tego rodzaju przyczynę hipotetyczną, poszkodowany zostałby de facto pozbawiony możliwości dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną w sposób rodzący przecież odpowiedzialność odszkodowawczą.** Osoba której odpowiedzialnością miałaby zostać objęta przyczyna rezerwowa, mogłaby bowiem skutecznie bronić się wskazując że szkody nie wyrządziła skoro została ona wywołana zdarzeniami wcześniejszymi . Poszkodowany , pozostałby wówczas bez ochrony.”

5

Komentarz :

do niezgodności treści art. 217 par. 2 kpc w zakresie w jakim dotyczy prekluzji procesowej jest niezgodny z art. 2 konstytucji o ile pozwala na wyjście z procesu osobie, która nie przedłożyła nowych dowodów bo takowe jeszcze nie istniały co znowu łączy się z niemożnością uczestnictwa strony w procesie z powodu 4-letniego zwolnienia od lekarza sądowego. Kwestia prekluzji procesowej nie jest do końca uregulowana w przepisach i pozwala na zakańczanie spraw w których nie przeprowadzono do końca dowodów. To jest niedopuszczalne naruszanie rzetelności procesowej. Sąd uderzając w rzetelność procesu usiłuje pozbyć się spraw ciągnących się latami a przecież każdy ma prawo do uczciwego procesu. Kwestia prekluzji procesowej powinna być rzetelnie i wystarczająco uregulowana prawnie. Powinna obejmować dotychczasowe orzecznictwo w sprawie i nie pozostawiać w ręku Sędziów szerokiego wachlarza dowolności bo ta dowolność powoduje że art. 217 par.2 kpc jest niezgodny z art 2 konstytucji. Nie można zakończyć procesu gdy pojawiają się nowe dowody dotychczas nie istniejące lub zmieniają przepisy dotyczące danych uregulowań prawnych. Nie można też prowadzić procesu pod nieobecność strony kiedy ta ma zaświadczenie lekarza sądowego, dzwoni do sądu przy świadku i stawić się nie może by opowiedzieć o powyższym, by móc wyłączyć skład sędziowski , który nawet nie wie o tym że pojawiły się nowe dowody w sprawie . Prekluzja procesowa jest pojęciem nowym a zatem, powinna obejmować swym zakresem dokładnie wszystkie przypadki wypełniające to pojęcie. Inaczej, pogwałcona zostaje zasada w art. 2 konstytucji.

Komentarz :

do art. 278 par 2 kpc jest niezgodny z art. 2 konstytucji w zakresie w jakim brak jest paragrafu o brzmieniu : Ustanowienie biegłych jest obligatoryjne w sytuacji gdy strona powołuje się na uszczerbek na zdrowiu spowodowany działaniem i zaniechaniem pozwanego a dokumenty lekarskie może doręczyć wprost samemu biegłemu. Jest to tym bardziej zasadne że strony otrzymują opinię biegłych a nie dokumenty lekarskie które do wydania opinii o takiej treści doprowadziły. Wystarczy tylko nie złożyć dokumentów do akt żeby Sąd dowód z opinii biegłego odrzucił . W związku z wejściem w życie RODO , strona przeciwna nie powinna mieć w ogóle wglądu do zaświadczeń lekarskich bo są to dane wysoko wrażliwe. Pozwany, powinien otrzymać jedynie opinię . Te kwestie w ogóle nie są uregulowane prawnie i niejednokrotnie Sądy oddalają dowód z opinii biegłego jeśli tylko strona nie złoży stosownych dokumentów. Tak było w tej sprawie gdy powódka (skarżąca powoływała się na DELIKT pozwanego a z powodu 4-letniego zwolnienia od lekarza sądowego do Sądu stawić się nie mogła.

Wydawanie stanowczych orzeczeń na podstawie braku precyzyjnych i prawnie nieuregulowanych regulacji dotyczących stosowania podanych wyżej zagadnień bez kompleksowego uregulowania ustawą tych kwestii oraz wcześniej spełnionych warunków proceduralnych – **jest sprzeczne z treścią art. 2 , 47 oraz 51 konstytucji** gdyż państwo musi stworzyć odpowiednią ochronę prawną dla prywatności z czym wiąże się obowiązek uregulowania stosowania wszelkich narzędzi , które tak jak naruszenie wolności przy art. 59 kpc – czy też przy wydawaniu opinii biegłych mogą ingerować w sferę życia prywatnego jednostki W. Skrzydło Komentarz do art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej polskiej Lex (wer el.) 2013 . Brak precyzyjnych regulacji w tym przedmiocie powoduje utrzymujący się stan naruszenia praw i wolności obywatelskich , zarówno z punktu widzenia gwarancji konstytucyjnych jak i międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka .

Polska nie wywiązuje się z pozytywnego obowiązku państwa do wprowadzenia stosownych ram prawnych chroniących prywatność na poziomie krajowym , wynikających z **art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka** czym naraża się na odpowiedzialność odszkodowawczą wynikającą z naruszenia przepisów EKPC. Wydawane w tej sytuacji wyroki są bezprawne .

Udokumentowanie daty doręczenia prawomocnego wyroku (art. 77 ust. 1 ustawy o TK.) w załączeniu

Informuję że :

od wyroku nie został wniesiony żaden środek nadzwyczajny – nie została wniesiona skarga kasacyjna

Adres skarżącej :

R D

Skarżąca zgodnie z paragrafem 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 X. 1997 w sprawie wysokości oraz zasad pobierania wpisu od skargi konstytucyjnej – Dz. U. Nr. 126 poz. 809) zwolniona jest od uiszczania wpisu od skargi konstytucyjnej .

Za skarżącą pełnomocnik – adwokat

Załączniki :

1. odpis wyroku orzeczenie Sądu Okręgowego w K sygn.akt. wraz z klauzulą prawomocności
2. odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w K sygn.akt. wraz z klauzulą prawomocności i zaświadczeniem, że uzasadnienie zostało odebrane przez powódkę w dniu sierpnia 2018.
3. udokumentowane postanowienie Sądu Rejonowego w K sygn.akt z dnia stycznia 2019r. wraz z zaświadczeniem, że powódka złożyła wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu do napisania skargi Konstytucyjnej w dniu 4 września 2018 r.
4. dokument z Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie, że zarządzenie z dnia 21 stycznia 2019r. o wyznaczeniu pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia skargi konstytucyjnej pełnomocnik odebrała w dniu 22 stycznia 2019r.
5. Zaświadczenia o stanie zdrowia | Sa Uzasadnienie Mendu
6. odpisy skargi konstytucyjnej w 5 egzemplarzach wraz z załącznikami